

I N M E M O R I A M

Henryk Lulewicz
(22 IV 1950 – 21 V 2019)



fot. © Wioletta Pawlikowska

Zdecydowanie przedwcześnie odszedł od nas profesor Instytutu Historii PAN Henryk Lulewicz, przegrawszy kilkuletnie zmagania z chorobą nowotworową. Niemal do końca w ową przegraną nie wierzył. Snuł przeto plany odnoszące się do kilku sztandarowych zamierzeń edytorskich, realizowanych od wielu już lat, a dotyczących Wielkiego Księstwa Litewskiego – spisów urzędników i rejestrów podymnego, a także nowych – akt sejmikowych i spisów parlamentarzystów. Nie dokończył też monografii mającej być podstawą procedury otrzymania tytułu profesora nauk humanistycznych, a dotyczącej litewskiego dworu Jagiellonów. Śmierć Henryka Lulewicza to ogromna, niepowetowana strata dla lituanistyki polskiej, której był nie tylko wybitnym przedstawicielem, ale też aktywnym propagatorem i organizatorem życia naukowego, jako m.in. przewodniczący Komisji Lituanistycznej przy Komitecie Nauk

Historycznych PAN. Owo litewskie zaangażowanie było zupełnie naturalne z uwagi na pochodzenie Henryka Lulewicza, który urodził się 22 kwietnia 1950 r. w Sokółce, a do ukończenia szkoły średniej mieszkał we wsi Bagny (gm. Dąbrowa Białostocka, powiat sokólski), a więc na terenie dawnej ekonomii grodzieńskiej należącej do Wielkiego Księstwa Litewskiego, a jego rodzina miała z pewnością litewskie korzenie.

Po krótkim, nieudanym epizodzie studiów w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, w 1970 r. rozpoczął studia w tamtejszym Instytucie Historycznym, a gdy na trzecim roku trzeba było wybrać seminarium magisterskie akurat – idealne dla Jego zainteresowań – otworzył takowe (pt. Wielkie Księstwo Litewskie i Podlasie Koronne w latach 1632–1668) ówczesny docent Tadeusz Wasilewski. Henryk Lulewicz należał do pierwszych uczniów tego wybitnego lituanisty, bizantynisty, specjalisty w zakresie polskiego średniowiecza i nowożytności. Nie ulega wątpliwości, że Mistrz wywarł ogromny wpływ na ukształtowanie się warsztatu, stylu pracy i metod badawczych Henryka Lulewicza. Widać to było już w Jego pracy magisterskiej, obronionej w lipcu 1975 r., a poświęconej polityce nominacyjnej Zygmunta III Wazy w Wielkim Księstwie Litewskim w aspekcie wyznaniowym, w której udało Mu się w znacznym stopniu zrewidować dotychczasowe ustalenia poprzez szczegółowe badania prozopograficzne elity litewskiej, co zresztą stało się świetnym punktem wyjścia dla gruntownych już badań nad tą elitą polityczno-społeczną za panowania Wazów. Prowadził je jako asystent i starszy asystent w Instytucie Historycznym UW. Odbył też kilkumiesięczne staże naukowe na innych uczelniach – w Akademii Ekonomicznej w Krakowie pod kierunkiem Prof. Janiny Bieniarzówny (1978) i w Instytucie Historii Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem Prof. Stanisława Płazy (1983–1984), które zawsze mile wspominał. Na podstawie rozprawy pt. „Elita polityczno-społeczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVII wieku” otrzymał stopień doktora nauk humanistycznych, nadany przez Radę Wydziału Historycznego UW 19 grudnia 1984 r., a to pozwoliło Mu awansować rok później na stanowisko adiunkta. Rozprawa doktorska do dziś nie straciła aktualności i stanowi podstawę dla badań nad społeczeństwem litewskim tego czasu dla wielu pokoleń młodych lituanistów. Powoli krystalizowały się też zainteresowania badawcze Henryka Lulewicza – definitywnie przeniesione na wiek XVI, a skoncentrowane na stosunkach litewsko-polskich i Rzeczypospolitej z Moskwą za panowania Zygmunta Augusta, Henryka Walezego i Stefana Batorego.

W 1995 r. Henryk Lulewicz przeszedł z Instytutu Historycznego UW do Instytutu Historii PAN, do Zakładu Nauk Pomocniczych i Edytorstwa (obecnie Zakład Badań Źródłoznawczych i Edytorstwa), gdzie pracował do śmierci. Nowe miejsce pracy stało się bodźcem do podjęcia prac edytorskich i podstawowych pomocy źródłowych, a więc wykazów litewskich urzędników, deputatów Trybunału, parlamentarzystów, laudów sejmikowych. Był jednym z inicjatorów i najważniejszych współautorów owych serii wydawniczych. Ukończył tu także swą rozprawę habilitacyjną *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588*, opublikowaną w 2002 r., na podstawie której Rada Naukowa IH PAN 23 stycznia 2003 r. nadała Mu stopień doktora habilitowanego, co skutkowało objęciem od 1 listopada tr. stanowiska docenta, a od 1 października 2010 r. profesora w tymże Instytucie. Jako samodzielny pracownik naukowy Henryk Lulewicz od 1 października 2004 r. podjął też pracę w Instytucie Historii Akademii Podlaskiej (potem Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego) w Siedlcach, gdzie pracował do 2014 r., a efektem tego było m.in. ponad 40 prac magisterskich i dwa doktoraty powstałe pod Jego kierunkiem. Swe zainteresowania edukacyjne realizował też, prowadząc przez niemal 30 lat zajęcia ze studentami Zakładu Bałtystyki UW.

Cenił sobie dydaktykę, ale Jego ulubionymi miejscami pracy były archiwa i biblioteki w kraju i zagranicą. Wielokrotnie prowadził kwerendy źródłowe w Wilnie, Mińsku i Grodnie, Moskwie i Leningradzie (Petersburgu), rzadziej w Kijowie i Lwowie, a raz również w Wiedniu. Dwumiesięczny pobyt na praktyce w Moskiewskim Państwowym Instytucie Historyczno-Archiwistycznym pozwolił Mu stać się świetnym specjalistą w zakresie paleografii cyrylicy. Liczne kwerendy pozwoliły zaś zgromadzić ogromny materiał źródłowy do prowadzonych prac badawczych. Pomimo tego i ogromnej wiedzy z zakresu dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego okresu wczesnonowozłotego nie należał do badaczy piszących dużo i łatwo. Jego licząca ponad 150 pozycji bibliografia zawiera jednak prace, dzięki którym z całą pewnością zaliczony będzie do grona wybitnych historyków-lituanistów. Poza wspomnianymi seriami wykazów urzędników (centralnych, wileńskich, trockich, żmudzkich, smoleńskich, połockich, mścisławskich i brzeskich – dwa ostatnie tomy jeszcze nie ukazały się drukiem), deputatów do Trybunału (1581–1696) i rejestrów podymnego (samodzielnie województwa trockiego, jako współautor – województw nowogródzkiego i połockiego), Jego najważniejszymi dokonaniem są edycje: dwu tomów *Aktów zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, (wspólnie ze mną) *Pamiętników Filipa, Michała i Teodora Obuchowiczów (1630–1707)* i kapitalna, zupełnie podstawowa dla zrozumienia dzieła unii lubelskiej monografia prezentująca stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588 – *Gniewów o unię ciąg dalszy*. Tylko owe prace wystarczają, by Henryk Lulewicz wszedł na stałe do klasyki lituanistyki polskiej. Najbardziej lubił jednak i cenił sobie pisanie biogramów do *Polskiego słownika biograficznego*, a napisał ich aż (choć należy żałować, że tylko) 91, przy czym były one oparte zawsze na dogłębnych kwerendach źródłowych, a biogram Lwa Sapiehy jest najpełniejszą, najlepszą minimonografią tego bodaj najwybitniejszego litewskiego polityka, wyróżniającą się również objętością (60 stron maszynopisu, 21 stron druku!). Z pewnością więc śmierć Henryka Lulewicza to też ogromna strata dla PSB, trudno Go bowiem będzie zastąpić w roli autora biogramów Litwinów z XVI–XVII stulecia. Tak wszak liczył, że napisze biogramy „lubianych” przez Niego przedstawicieli rodzin Tyszkiewiczów i Tryznów. Nie doczekał też końca prac związanych z przygotowywanymi edycjami spisów urzędników mścisławskich i brzeskich, rejestrów podymnego województwa mińskiego, akt sejmikowych województwa (powiatu) nowogródzkiego, a także monografii (był jej głównym współautorem) o dziejach rodziny Szemiothów.

Poza „wielką historią” Litwy z dużą radością zajmował się Henryk Lulewicz również historią lokalną ziem, z którymi związany był uczuciowo – dziejami swej rodzinnej wsi i Różanogostoku jako centrum religijnego. Jego swoistym hobby zaś była geografia, czego efektem stał się ogromny zbiór map i przewodników po państwach z całego świata, co zaowocowało też licznymi wyjazdami turystycznymi. Nigdy nie wstydził się swego pochodzenia, co podkreślał poprzez aktywną działalność na studiach w ramach Związku Młodzieży Wiejskiej, a potem członkostwem w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym (później PSL). Choć zawsze interesował się polityką, nie zdecydował się na zajęcie się nią „na poważnie”. Od momentu powstania „Rocznika Lituanistycznego” wchodził w skład jego Redakcji, był także aktywnym uczestnikiem jej posiedzeń, podobnie jak i Komisji Lituanistycznej. Jej konferencje właśnie dzięki Niemu zyskały renomę spotkań z bardzo żywą i twórczą dyskusją.

Bez wątpienia będzie nam Go brakowało. Był bowiem nie tylko cenionym badaczem, ale też bardzo lubianym Kolegą, pomocnym, towarzyskim, z zasadami, od których z trudem odstępował, co niekiedy utrudniało Mu życie. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Rembertowie 28 maja br., żegnany przez Rodzinę, licznych przyjaciół, koleżanki i kolegów.

Andrzej Rachuba (Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN, Warszawa)